

„Odlatują ptaki”

Liść pożółkły spada z drzewa
chłodny wietrzyk wieje
chór ptaszęcy już nie śpiewa
ścichły lasy, knieje.

Słonko bladsze rankiem wstaje
na niebieskie szlaki.
Posmutniały nasze gaje -
- odlatują ptaki.

Już gromadką mkną **bociany**
w niebieskie przestworze.
Lecą kędyś w kraj nieznany
za dziesiąte morze.

Puste gniazda zostawiły
nad wieśniaczą strzechą.
Ich znajomy klekot miły
niesie z wiatrem echo.

Artur Oppman

„Odloty”

Ptaki, ptaszki wędrowniki!
gdzie lecicie? – do Afryki!
Lecimy całą gromadą
dalej, niż pociągi jadą!
Będziemy machać skrzydłami,
nad górami, okrętami...
I **jaskółki, muchołówki,**
skowronki i krętogłówki,
dudki, kukułki, jerzyki,
poleciały do Afryki.

S. Szuchowa

"Idźmy leśną drogą"

Idźmy leśną drogą
może zobaczymy
wronę strasznie srogą.

Może zobaczymy
sikoreczkę małą
jak wesoło ćwierka
na gałęzi świerka.

Gil przyleciał
przed chwilą,
bo zimą w Polsce
dobrze jest gilom.

I niech nikt po lesie
nie gwizdże nie woła
- może usłyszemy
pukanie dzięcioła.

Ale co to za krzyki?
Nie! To śpiewają
dwa przepiękne czyżyki!

A może zaśpiewa
między gałązkami
jakiś mały ptaszek,
którego nie znamy.

I będzie nas witał
wesołą piosenką,
tylko idźmy lasem
cicho, cichuteńko.

Julia Abramowska

„Ptasia stołówka”

Przyleciała chuda **wrona**
i stado **wróbelków**.
Stuku, puku w okieneczko
pod rzędem soplek.
Mamo, mamo, daj mi kaszy,
okruszków, słoninki.
Zrobię zaraz stołoweczkę
dla ptasiej rodzinki.
Już za oknem jest wesoło,
a dziobków stukanie
mówi: stuk, puk,
dziękujemy i tobie i mamie.

B. Forma



BOCIAN



DUDEK



DZIECIOŁ



GIL



JASKÓŁKA



KUKUŁKA



SIKORKA



WRONA



CZYŻYK



KRĘTOGŁÓW



MUCHOŁÓWKA



SKOWRONEK



JERZYK



WRÓBEL